

opusdei.org

# Rozważania: czwartek 7 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na czwartek 7 tygodnia okresu zwykłego. Proponowane tematy to: powołani do bycia żywą Ewangelią; być świadkami wiernymi naszej wierze; grzech nie może wypełniać naszego serca.

18-02-2022

- Powołani do bycia żywą Ewangelią;

- Być świadkami wiernymi naszej wierze;
  - Grzech nie może wypełniać naszego serca.
- 

„KTO WAM poda kubek wody do picia, dlatego że należycie do Chrystusa, zaprawdę, powiadam wam, nie utraci swojej nagrody” (Mk 9,41). Kubek wody nie wydaje się wielką rzeczą, chociaż może być istotny podczas długiej wędrówki w gorącym judejskim słońcu. Ale dla Jezusa ważna jest nie tyle materialna wartość tego gestu, co jego znaczenie: podanie kubka wody jednemu z uczniów jest znakiem otwartości, przyjęcia. Przemierzając drogi Palestyny, aby głosić Królestwo Boże, Jezus był wdzięczny za gościnność i sympatię, jaką otrzymał od swoich przyjaciół, zarówno w Betanii - w domu Marty, Marii i Łazarza - jak i w

innych miejscach. Być może chcielibyśmy być jedną z tych postaci w Ewangelii: przyjaciółmi Jezusa, ludźmi, którzy mieli szczęście gościć Go w swoich domach, ofiarować Mu coś prostego, ale ze szczerym uczuciem. Wielu z nich otworzyło przed Nim drzwi swoich domów, ale przede wszystkim drzwi swoich serc.

Jezus wciąż puka do naszych drzwi. Przychodzi do nas w sakramentach, w Piśmie Świętym, w potrzebujących ludziach, którzy nas otaczają... Z pewnością nie brakuje nam w naszym życiu również dobrego przykładu ludzi, którzy, jak uczniowie lub jak ludzie, którzy gościli uczniów, prowadzą nas do Chrystusa. Możemy ich odnaleźć w naszej rodzinie, wśród naszych przyjaciół, w nauczycielu szkolnym, w katechecie... Są w naszym życiu ludzie, którzy odcisnęli ważne piętno właśnie dlatego, że byli ludźmi Bożymi. Do tego właśnie powołany

jest każdy uczeń Jezusa: do bycia kimś, kto należy do Chrystusa i dlatego może być przyjęty w Jego imieniu. „My, wszyscy chrześcijanie, jesteśmy uczniami i misjonarzami, powołanymi do stawania się żywą Ewangelią oraz do niesienia jej światła całemu światu”<sup>[1]</sup>.

---

PODKREŚLAJĄC wielką wartość niesienia innym Jego imienia i Jego obecności, Pan Jezus ostrzega również przed poważnymi konsekwencjami czegoś przeciwnego: „Kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą, temu byłoby lepiej uwiązać kamień młyński u szyi i wrzucić go w morze” (Mk 9, 42). Jeśli chrześcijanin wyznaje, że jest chrześcijaninem, ale nie myśli, nie czuje i nie działa jak ten, który jest na drodze do Boga, popada w

niespójność i utrudnia innym  
zbliżenie się do Chrystusa;  
zniekształca jego najbardziej godne  
miłości oblicze i tworzy rodzaj muru  
zamiast budować mosty, które  
prowadzą do zbawienia. Sobór  
Watykański II wyraźnie stwierdza, że  
chrześcijanie często „raczej  
przesłaniają, aniżeli pokazują  
prawdziwe oblicze Boga i religii”<sup>[2]</sup>.

Negatywna siła niespójności jest  
ogromna. Wszyscy spotkaliśmy ludzi,  
którzy odeszli z Kościoła, ponieważ  
dostrzegli dwulicowość u niektórych  
chrześcijan, ponieważ czuli, że są  
traktowani surowo lub zbyt  
bezwzględnie, ponieważ padli ofiarą  
niesprawiedliwości w sferze  
osobistej, zawodowej lub społecznej.  
Prawdą jest, że z powodu grzechu  
wszyscy jesteśmy słabi i do pewnego  
stopnia mamy tendencję do  
zachowywania się w sprzeczny  
sposób. Z tego powodu, „aby żyć z  
chrześcijańską spójnością, konieczna

jest modlitwa, ponieważ chrześcijańska spójność jest darem od Boga (...). Panie, obym był wewnętrznie spójny, możemy się modlić. Panie, obym nigdy nie zgorszył. Obym był osobą, która myśli jak chrześcijanin, która czuje jak chrześcijanin, która działa jak chrześcijanin”<sup>[3]</sup>. Ponieważ, tak jak niespójność wyrządza wielką szkodę, tak chrześcijańska spójność czyni wielkie dobro. Chrześcijańskie świadectwo w milczeniu porusza serca. Zasiewa święty niepokój w innych, w którym Duch Święty zaczyna działać.

---

„JEŚLI TWOJA RĘKA jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją”, mówi Jezus. „Lepiej jest dla ciebie ułomnym wejść do życia wiecznego, niż z dwiema rękami pójść do piekła w ogień nieugaszony. I jeśli twoja

noga jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie, chromym wejść do życia, niż z dwiema nogami być wrzuconym do piekła. Jeśli twoje oko jest dla ciebie powodem grzechu, wyłup je; lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do królestwa Bożego, niż z dwojgiem oczu być wrzuconym do piekła, gdzie robak ich nie umiera i ogień nie gaśnie” (Mk 9,43,45,47-48). Kiedy już Jezus ostrzegł o powadze niezgodnego z wyznawaną wiarą życia, które oddala innych od zbawienia, posługuje się obrazowymi przykładami, aby przekonać nas do spojrzenia na nasze obecne życie oczami wieczności. Jezus stwierdza, że warunkiem wprowadzenia tych słów w życie jest nasze wielkie pragnienie szczęścia wraz z Bogiem: ta tęsknota za „wejściem do życia” lub „wejściem do Królestwa”.

Pan chce, abyśmy oddalili od siebie grzech, a to obejmuje unikanie

wszelkich bezpośrednich okazji do obrażania Boga, ponieważ On wie, że to nie wypełni naszych serc. Jeśli doświadczamy, że „nie ma nic lepszego na świecie niż być w łasce Bożej”<sup>[4]</sup>, będziemy chcieli wprowadzić niezbędne środki, aby trzymać z dala od nas wszystko, co mogłoby odciągnąć nas od naszego Pana, z pokorą i wytrwałością. Św. Josemaría zachęcał nas, abyśmy nigdy się zniechęcali jeśli odkryjemy w sobie skłonności do zła. „Nie wstydz się - mówił - gdyż Pan, który jest wszechmogący i miłosierny, dał nam wszystkie właściwe środki, aby pokonać tę skłonność: sakramenty, pobożne życie, uświęcanie pracy. Stosuj je wytrwale, gotów zaczynać stale od nowa, nie upadając na duchu”<sup>[5]</sup>.

Maryja pomaga nam w drodze do prawdziwego szczęścia. „W *Salve Regina* nazywamy ją „naszym życiem”: może wydawać się to



przesadą, ponieważ Chrystus jest życiem, ale Maryja jest tak z Nim zjednoczona i tak bliska nam, że nie ma nic lepszego, niż złożenie życia w jej rękach i uznanie jej za nasze „życie, słodycz i nadzieję”<sup>[6]</sup>.

---

[1] Franciszek, *Anioł Pański*, 9-II-2014.

[2] Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, 19.

[3] Franciszek, *Homilia*, 27-II-2014.

[4] Św. Josemaría, *Droga*, 286.

[5] Św. Josemaría, *Kuźnia*, 119.

[6] Franciszek, *Homilia*, 1-I-2019.

---

pl/article/rozwazania-czwartek-7-tygodnia-okresu-zwyklego/ (26-03-2025)